

# Andrzej Tichomirow

---

"Історії для домашнього вжитку.  
Есеї про  
польсько-російсько-український  
трикутник пам'яті", Андрій  
Портнов, Київ 2013 : [recenzja]

---

Historia i Polityka nr 17 (24), 95-98

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej TICHOMIROW

Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa, Polska

## **Андрій Портнов, *Історії для домашнього вжитку. Есеї про польсько-російсько-український трикутник пам'яті*, Київ 2013, ss. 344**

Opisywanie współczesnych wydarzeń jest czasem rzeczą niewdzięczną. Autor może nie ocenić właściwie czegoś, co właśnie się odbywa lub nie dostrzec faktu, który za kilka miesięcy okaże się niezwykle ważny i silnie wpływający na całość. W przypadku wydanego w 2013 r. w Kijowie zbioru esejów Andrija Portnowa pt. *Historie dla użytku domowego. Eseje o polsko-ukraińsko-rosyjskim trójkącie pamięci*<sup>1</sup> może się wydawać, że jest on mocno „przestarzały”. Wydarzenia *Euromajdanu* 2013–2014, krwawej zmiany władzy na Ukrainie, aneksji Krymu przez Rosję, wojny na Donbasie i agresji rosyjskiej zmieniły sytuację na Ukrainie oraz w regionie w sposób kardynalny. Niemal „chirurgiczna analiza” problemów z tożsamością narodową, polityką historyczną i polityką pamięci oraz rozważania na temat warsztatu historyka i jego odpowiedzialności wobec społeczeństwa można przekreślić jednym zdaniem: „wojna wszystko zmie-

niła”. Doświadczenia ostatnich lat przyczyniły się nie tylko do zmiany władzy na Ukrainie, ale także radykalnie wpłynęły na społeczeństwo. Obserwowanie zmian na pewno zainspiruje powstanie nowych książek naukowych i publicystycznych, analiz oraz dzieł literackich.

Dlaczego jednak warto sięgnąć po książkę Andrija Portnowa teraz? Moim zdaniem sporo problemów, związanych z pamięcią zbiorową i sytuacją w środowisku akademickim Ukrainy w zasadzie nie zostało złagodzonych lub należycie rozwiązanych. Omówione problemy wpływają na sytuację wewnętrzną tego kraju, ale również na postrzeganie Ukrainy w świecie i jej stosunki z sąsiadami. Warto zwrócić uwagę również na percepcję problematyki pamięci oraz wpływ badań historycznych na bieżącą politykę nie tylko poprzez pryzmat doświadczeń ukraińsko-polskich i ukraińsko-rosyjskich. Autor podkreśla, że w debatach dwustronnych zawsze jest obecna „strona trzecia”. W rozmowach o wydarzeniach na Wołyniu w 1943 r. stronami są nie tylko Polska i Ukraina, ale również Rosja, zaś w sporach wokół dru-

<sup>1</sup> Książka została nagrodzona prestiżową ukraińską nagrodą współczesnej eseistyki imienia Jurija Szewieliowa w 2013 r.

giej wojny światowej tych stron (doświadczeń i reprezentacji pamięci) jest znacznie więcej.

Dla czytelnika spoza Ukrainy książka A. Portnowa jest również ciekawa. Polski czytelnik może zapoznać się nie tylko z ukraińskimi dyskusjami na temat działań Ukraińskiej Armii Powstańczej (UPA), ale również o wpływie spuścizny I i II Rzeczypospolitej na ukraińskie debaty o tożsamości lub jak widziana jest debata o wydarzeniach w Jedwabnem. Czytelnik rosyjski zwróci uwagę na krytyczne eseje o rosyjskich pracach naukowych dotyczących Ukrainy oraz na jej interpretację polityki historycznej (szczególnie tzw. wielkiego głodu 1932–1933).

Większość z przedstawionych esejów była już publikowana w ukraińskich czasopismach i tłumaczona na inne języki (również na polski). Autor kilkakrotnie uzupełniał je o nowe refleksje. Zbiór nie daje jednak wrażenia chaosu. Większość tekstów jest powiązana, a autor odwołuje się do wcześniejszych myśli. Możliwe, że dla części czytelników różnorodność poruszanej tematyki jest zbyt szeroka. Jednak lektura książki z pewnością skłania do głębszego zainteresowania się problematyką ukraińską (i szerzej – środkowo- i wschodnioeuropejską). Inspiruje także do sięgnięcia po inne opracowania lub zastanowienia się nad głównym przesłaniem autora: „dlaczego dla pragmatycznych działań politycznych politykom jest potrzebna historia?”.

Praca została podzielona na 5 części i składa się z 25 esejów oraz recenzji. W pierwszej części pt. *W oczekiwaniu na rosyjskiego Giedroycia* autor skupił się na postrzeganiu regionu UMB (Ukrainy, Mołdawii, Białorusi) jako „strefy buforowej” między Rosją a Unią Europejską. Za istotne uznano również wewnętrzne pro-

blemy Rosji z tożsamością po rozpadzie Związku Radzieckiego. Autor poświęca także sporo miejsca refleksji nad rosyjskimi pracami historycznymi na temat Ukrainy. Opisuje trudności w instytucjonalizacji badań nad historią Ukrainy w Rosji oraz analizuje kilka wydanych w ostatnich latach książek (m.in. Aleksieja Millera, Iriny Michutinej, Andrieja Marczukowa, Jeleny Borisionok). Obecnie trudno nie oprzeć się wrażeniu, że niektóre tezy, wysuwane przez część autorów (Michutinej i Marczukowa) – o „sztuczności” państwa ukraińskiego lub „nieistnieniu” narodu ukraińskiego zostały wykorzystane w późniejszej wojnie informacyjnej Rosji przeciwko Ukrainie w latach 2013–2015. Oczywiście trudno rozstrzygnąć, czy właśnie prace tych badaczy przyczyniły się do zmasowanych ataków medialnych, ale ich ogólny wydźwięk i związany z nim dyskurs mocno wpłynął na rosyjską opinię publiczną. Ciekawy jest również esej o wizerunku Rosji i Rosjan w ukraińskich podręcznikach szkolnych, który oscyluje między wyraźną wrogością, a dostrzeganiem potrzeby dobrego sąsiedztwa i wspólnoty (prawosławie i związki historyczne). A. Portnow zwraca uwagę również na wizerunek Ukrainca we współczesnym kinie rosyjskim oraz na kwestii idei liberalizmu wśród intelektualistów ukraińskich. Zdaniem autora, dylematy pomiędzy ideologią liberalną a nacjonalizmem polegają głównie na poczuciu niepewności co do istnienia Ukrainy jako samodzielnego państwa.

Drugą część książki: *Przygody ukraińsko-polskie* zapewne można polecić nie tylko czytelnikowi polskiemu. A. Portnow nie boi się analizować najtrudniejszych spraw w relacjach między Polską a Ukrainą. Dwa eseje poświęcono postrzeganiu spuścizny I i II Rzeczypospolitej wśród współczesnych intelektualistów

ukraińskich. Analizując koncepcję „Europy Środkowo-Wschodniej” (proponowanej przez Jerzego Kłoczowskiego), autor podkreśla trudności w pozyskiwaniu jej ideowych „sojuszników” w państwach na wschód od Polski oraz pokazuje, że np. dla współczesnej Galicji znacznie ważniejszym jest „mit austriacki” (odwoływanie się do tradycji przynależności do monarchii Habsburgów), aniżeli „mit I Rzeczypospolitej”. Z kolei postrzeganie II Rzeczypospolitej (czyli międzywojennej Polski) w nomenklaturze większości badaczy ukraińskich jest już jednoznacznie negatywne. Autor dostrzega brak obiektywizmu wobec tego okresu we współczesnym polskim dyskursie (analizuje go przez pryzmat popularnych pism historycznych, głównie o proveniencji prawicowej). Ciekawy jest również esej, porównujący status oraz wpływy narracji Instytutu Pamięci Narodowej w Polsce i na Ukrainie.

Rozważania na temat masowych mordów na Wołyniu w okresie drugiej wojny światowej zajmują znaczące miejsce w refleksji autora. A. Portnow zatrzymuje się nie tylko nad problemem nazwania tego fenomenu (określania tych wydarzeń jako ludobójstwa i zgody na ten termin w społeczeństwie polskim i wśród sporej części badaczy), ale również podkreśla znaczne dysproporcje w postrzeganiu wołyńskich wydarzeń w Polsce i na Ukrainie. Historyk nie tylko uświadamia ukraińskiemu czytelnikowi, że znajomość tych wydarzeń jest w Polsce znacznie wyższa w porównaniu z Ukrainą, ale także pokazuje cały szereg sposobów wykorzystania pamięci o tych wydarzeniach w działalności politycznej. Opisując polskie dyskusje na ten temat w roku 2013, autor zwraca uwagę na ich znacząco złożoność i głębię w porównaniu z dyskursem ukraińskim oraz zwraca uwagę na rolę Rosji w pod-

sycaniu tego „konfliktu pamięci”. Autor nie stroni też od krytycznych uwag wobec różnych stron. Ostatni esej w tej części skupia się na kwestii zaufania do źródeł (głównie świadectw osób, które przeżyły Holokaust lub wydarzenia wołyńskie). Warto też zwrócić uwagę na staranne dobieranie terminologii ze strony autora i analizowanie pojęć w różnych kontekstach narodowych (od „ludobójstwa” po „wojnę polsko-ukraińską”).

W części trzeciej pt. *Historie drugiej wojny światowej* autor skupia się głównie na omówieniu wydarzeń wojennych we współczesnych debatach intelektualnych oraz na „polityce historycznej”. Autor zwraca uwagę na fenomen „poszatkiwanej” pamięci historycznej, charakterystycznej dla różnych regionów Ukrainy (nie chodzi tu o stereotypowy podział na „Wschód” i „Zachód”). Opisuje także etapy zmiany w postrzeganiu podziemia nacjonalistycznego (głównie UPA) oraz wizerunku Stepana Bandery. A. Portnow porównuje politykę historyczną kilku prezydentów Ukrainy – głównie Leonida Kuczmy, Wiktora Juszczuki oraz Wiktora Janukowycza wobec drugiej wojny światowej oraz UPA. Autor zwraca uwagę na fakt, że w oficjalnej narracji obchodów państwowych rzadko można usłyszeć o Holokauście na Ukrainie lub deportacji i represjach Tatarów krymskich. Milczeniem pomija się również to, że ofiary wydarzeń wojennych dotknięte są dyskryminacją finansową w zakresie dostępu do ulg i dodatków pieniężnych (np. dawni jeńcy radzieccy nie są postrzegani jako weterani wojenni). Stosunek do ofiar jest bardzo ważny w tym kontekście, ale również aktualny w świetle działań wojennych w obwodach donieckim i ługańskim.

W pozostałych esejach autor analizuje sprawę postrzegania winy historycz-

nej (również współudziału Ukraińców w Holokauście), debat w Polsce wokół sprawy Jedwabnego i książek Jana Tomasz Grossa oraz miejsc pamięci (np. Cytadeli we Lwowie). Ważnymi są też refleksje na temat pamięci w krajach postradzieckich i trudności w społecznej akceptacji upamiętnienia ofiar drugiej wojny światowej (głównie tych zapomnianych w okresie radzieckim).

Czwarta część książki: *Podporządkowana Akademia* składa się z tekstów poświęconych sytuacji nauki i edukacji historycznej na Ukrainie. Autor nie tylko skupia się na problemach instytucjonalnych, postrzeganiu ośrodków akademickich i uniwersyteckich w społeczeństwie, ale również pisze o niemal powszechnym plagiacie prac naukowych, nepotyzmie na uczelniach oraz profanowaniu samej idei wykształcenia wyższego w warunkach kapitalizmu oligarchicznego.

Warto zwrócić tu również uwagę na teksty o demodernizacji ukraińskiej nauki historycznej w okresie postradzieckim,

Wyższej Komisji Atestacyjnej i postrzeganiu spuścizny ukraińskiej historiografii radzieckiej. Historyk dostrzega wyraźne problemy w etyce zawodowej w środowisku naukowym oraz jego rozdrobnienie (faktyczny brak tego środowiska w „sensie zachodnim”).

Piąta część pt. *Inter librorum* składa się z czterech recenzji książek: Hieorhija Kasjanowa, Timothy Snyder, Jana Jacka Bruskiego oraz zbioru artykułów pod redakcją Aleksieja Millera.

Książkę ukraińskiego historyka warto polecić przede wszystkim nie tylko ze względu na doskonały styl oraz odważne podejmowanie zagadnień związków historii i polityki, pamięci i odpowiedzialności czy etyki naukowców. Dla każdego czytelnika, który pragnie zrozumieć ostatnie wydarzenia na Ukrainie, tamtejsze spory intelektualne oraz metody wykorzystania narracji historycznych w bieżącej polityce i wojnie, lektura zbioru esejów Andrija Portnowa powinna być obowiązkowa.